

TEMAT NUMERU

Cztery ciepłe pory roku

Cztery ciepłe pory roku w Polsce? To możliwe, bo firmy, które dostarczają Ciepło Systemowe proponują usługę „Ciepło przez cały rok”.



Całoroczna dostawa ciepła to komfort i zdrowie mieszkańców

Kilka ostatnich lat przekonało chyba wszystkich, że niskie temperatury latem stają się regułą, a nie wyjątkiem. Oznacza to, że spółdzielnie, wspólnoty i zarządcy nieruchomości komercyjnych, dbający o komfort życia mieszkańców użytkowników, a także o powierzoną im substancję budowlaną, muszą być przygotowane na takie warunki pogodowe. „Sezon grzewczy” powinien zatem zależeć od temperatury, a nie od kartki w kalendarzu.

Lato, ale zimno

Obserwacje pogodowe wskazują, że w latach 2006-2010 w miesiącach od maja do października odnotowano kilkadziesiąt dni chłodnych czy wręcz zimnych, a dodatkowo z roku na rok ich liczba rośnie. Przykładem jest tu lipiec ubiegłego roku. Według

danych IMiGW, w niektórych rejonach Polski, w Sudetach i Przedgórze Sudeckim średnia temperatura powietrza wynosiła tylko 16,2°C. Niewiele cieplej było w Karpatach i na ich przedgórze.

2 lipca 2011 r. na Kasprowym Wierchu było -1,9°C, a 3 lipca na Śnieżce, 0°C. W sierpniu było zdecydowanie cieplej, ale też były dni bardzo zimne – 11 sierpnia 2011 r. w Zakopanem temperatura spadła do 4°C.

Latem 2011 r. niskim temperaturom towarzyszyły ulewne deszcze. Na znacznych obszarach kraju suma opadów przekraczała miesięczną normę opadową dla lipca o co

najmniej 50 proc., a wzdłuż zachodniej granicy Polski było to aż 300 proc. normy wieloletniej. Powszechnie występowało też tzw. fizjologiczne odczucie zimna. Nawet najwięksi optymiści nie zaryzykują twierdzenia, że takie lato nie powtórzy się w tym roku.

Nie trzeba marznąć

Chłód i wilgoć to zawsze zagrożenie i dla ludzi, i dla obiektów budowlanych. Można temu zapobiec, bo dzięki unowocześnianej infrastrukturze ciepłowniczej i specjalnym urządzeniom, instalowanym w węzłach ciepłych, możliwa jest całoroczna dostawa ciepła. Automatyka pogodowa reguluje dopływ ciepła w zależności od temperatur zewnętrznych: gdy temperatura rośnie następuje odcięcie dostaw ciepła, a gdy robi się zimno – węzeł automatycznie rozpoczyna dostarczanie ciepła. Dzięki temu można mieć ciepło przez cały rok.

Usługa „Ciepło przez cały rok” dostępna jest we wszystkich miastach, w których dostawcami ciepła są firmy należące do Programu Promocji Ciepła Systemowego (ponad 80 firm ciepłowniczych, m.in. w Warszawie, Łodzi, Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu, Opolu, Lublinie).

Optymalne rozwiązanie

Decydując się na usługę „Ciepło przez cały rok” – spółdzielnia, wspólnota lub firma zarządzająca nieruchomościami komercyjnymi zamawia gotowość dostawy. Ciepło pobierane jest jednak tylko wtedy, gdy temperatura zewnętrzna znacznie spada. Nabywcy usługi sami ustalają poziomy graniczny i na tej podstawie automatyka reguluje pobór ciepła. Uzupelnieniem automatyki pogodowej powinny być termostaty regulujące poziom temperatury w pomieszczeniach. Ta kombinacja gwarantuje optymalizację poboru i wykorzystania ciepła. Opłaty są porównywalne lub niższe od alternatywnych źródeł ciepła, natomiast bezpieczeństwo i komfort bezwzględnie większe. Pobór ciepła systemowego, podobnie jak zimą, jest rozliczany według faktycznego zużycia. W efekcie, „Ciepło przez cały rok” oferuje rozwiązanie przyjazne dla użytkowników i efektywne ekonomicznie.

Spółdzielnie, wspólnoty i zarządcy nieruchomości komercyjnych, dbający o komfort życia mieszkańców użytkowników, a także o powierzoną im substancję budowlaną, muszą być przygotowane na niskie temperatury wiosny, a nawet latem.

WIĘCEJ NIŻ CIEPŁO

Porozmawiajmy o pogodzie



Rozmowa z Michałem Kowalewskim, synoptykiem Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

My zapamiętamy tę zimą jako wyjątkowo mroźną. A jak ją widzi fachowiec od pogody?

W porównaniu z latami poprzednimi ta zima była dość chłodna, choć grudzień w naszej skali od 1 (ekstremalnie ciepło) do 11 (ekstremalnie zimno) miał ocenę 3, czyli temperatury były znacznie powyżej normy. Styczeń był zbliżony do normy. Za to luty był zdecydowanie chłodniejszy. Odczuli to szczególnie mieszkańcy południowej i wschodniej części kraju. A z dużych miast – tu średnie temperatury wynosiły: w Białymstoku -8,6°C, w Rzeszowie, Krakowie -8°C, w Katowicach -7°C, a w Warszawie -6°C.

W takich temperaturach trudno uwierzyć w globalne ocieplenie.

Faktycznie, wcześniej mieliśmy długą serię ciepłych zim. Niewykluczone, że wiele osób, kojarząc to z hasłem globalnego ocieplenia, przyjęło, że tak już będzie zawsze. Ale proszę zwrócić uwagę, że teraz już nie mówi się o globalnym ociepleniu, a o globalnych zmianach klimatycznych. I one rzeczywiście występują. Przy czym w długim okresie dynamika wzrostu temperatury w zimie jest wyższa niż w lecie. W okresie 100-letnim wzrost temperatury zimą wyniesie ok. 0,3-2°C, a w lecie – zaledwie ok. 0,2°C. W miastach jak Warszawa, Łódź i Poznań mamy nawet nieznaczny spadek średnich temperatur latem.

Czy w związku ze wspomnianymi zmianami klimatycznymi musimy się też liczyć z gwałtownymi zmianami pogody i wielkimi wahaniami temperatury niemal z dnia na dzień, tak jak to było latem ubiegłego roku?

Tak, należy się liczyć z nasileniem gwałtownych zmian i zwiększeniem intensywności takich zjawisk jak bardzo silne wiatry, burze, gwałtowne opady i duże amplitudy temperatury. W sierpniu mogą też częściej, zwłaszcza w nocy, występować nieprzyjemne już dla człowieka temperatury 10-12°C, będzie już można odczuć takie „jesienne” chłody. To nie jest miłe ani dla urlopowiczów, ani dla tych, co chcieliby spać, jak to latem, przy szeroko otwartych oknach.

Zeszłoroczne lato przyniosło wiele dramatycznych zjawisk pogodowych na obszarze całego kraju: najpierw

upały, potem wichury i gwałtowne deszcze, a po nich drastyczne spadki temperatury. I to wszystko w ciągu kilku godzin. Oto dwa takie przykłady z lata ubiegłego roku z dużych miast: w Poznaniu 16 sierpnia zanotowano spadek w ciągu trzech godzin o 5 stopni – z 20°C o godz. 16 – do 15°C o godz. 19. W Krakowie 19 sierpnia spadek temperatury po burzy, która trwała zaledwie 17 minut wyniósł w ciągu godziny aż 4°C, z 24°C o godz. 14 do 20°C godzinę później.

Przy czym spadkowi temperatury bezwzględnej, widocznej na termometrze, towarzyszył wyraźny spadek temperatury „odczuwalnej”, a to dlatego, że po takich silnych opadach zwiększa się wilgotność powietrza. Do wychładzania organizmu przyczynia się też wiatr. Normalna temperatura naszego organizmu to 36,6°C, ale już temperatura powierzchni ciała, skóry – to ok. 20-25°C. Nic dziwnego, że przy silnym wietrze i wysokiej wilgotności jest nam zimno.

Czy budynki też będą się dodatkowo wychładzać w takich warunkach?

Budynki mają dużo większą bezwładność cieplną. Dłużej akumulują ciepło i dłużej je oddają. Jednak w budynkach nieogrzewanych, w okresach długotrwałych deszczów i silnych wiatrów, będzie zachodzić podobne zjawisko dodatkowego wychładzania i spadku temperatury odczuwalnej. Zresztą czasem w mieszkaniach po kilku dniach deszczu sami to czujemy.

A jakie będzie to lato?

Prognozy nie podam. Po prostu jest jeszcze za wcześnie na wiarygodne prognozowanie.

0,2°C

o tyle w ciągu stu lat wzrosła średnia temperatura latem

WIADOMOŚCI

W 2020 roku domy mają być zeroenergetyczne.

W Polsce budynki zużywają średnio 170 kWh ciepła. W Niemczech aż pięciokrotnie mniej. Jednak plany UE sięgają dalej i od 2020 roku każdy nowy budynek powinien mieć zużycie energii bliskie zeru. Promowane obecnie rozwiązania pasywne mają być tylko etapem prowadzącym do dużo większych zmian w budownictwie.

„Niska emisja – Wysokie ryzyko”

Pod takim hasłem Grupa Tauron prowadzi akcję społeczną promującą ciepło systemowe. Celem jest ograniczenie niskiej emisji trujących substancji. Jak wykazały badania, co trzeci piec węglowy na Górnym Śląsku służy do utylizacji śmieci. Kampania ma zwiększyć świadomość negatywnych skutków tego zjawiska i wskazać alternatywne rozwiązanie jakim jest systemowa dostawa ciepła.

Innowacje w Tarnowie

MPEC Tarnów stworzył narzędzie internetowe umożliwiające przeprowadzanie analiz zużycia ciepła w budynkach mieszkalnych ogrzewanych z miejskiej sieci ciepłowniczej. Nowy portal umożliwi odbiorcom m.in. analizę wpływu przeprowadzonych prac termomodernizacyjnych budynku na spadek poziomu zużycia ciepła. Wejście do portalu analiz zużycia ciepła dostępne jest przez stronę internetową MPEC Tarnów www.mpec.tarnow.pl.

Mniej pyłu w Policach

20 marca PEC SA w Policach podpisał umowę na dofinansowanie wymiany instalacji odpylania spalin, powstających przy produkcji energii. Dzięki funduszom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniego emisja pyłów z PEC SA w Policach zmniejszy się o 60 proc. Wielkość dofinansowania wynosi 800 tys. zł i pokryje 60 proc. kosztów związanych z inwestycją. Modernizacja umożliwi sprostanie przepisom emisyjnym, które wejdą w życie już w 2016 r.

Czad przestaje usypiać Lublin

LPEC Sp. z o.o. zorganizował akcję edukującą mieszkańców miasta. Kampania „Czad usypia” uświadamia niebezpieczeństwo związane z bezwonnym i bezbarwnym trucielem. Motywami przewodnimi, pojawiającymi się na plakatach i w spotach radiowych, są teksty znanych kołysanek, które od pokoleń były śpiewane dzieciom do snu. Kołysanki mają uświadomić użytkownikom piecyków gazowych niebezpieczeństwo, z jakim się spotykają. Na stronie czadusypia.pl LPEC uczy mieszkańców miasta zasad bezpieczeństwa, jak chronić się przed zatruciem i co zrobić, gdy podejrzewamy zatrucie.

MAGAZYN CIEPŁA SYSTEMOWEGO

Wydawca:
Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie
ul. Międzylądka 4 lok. 22, 02-796 Warszawa

Projekt i skład:
KONCEPTLAB
ul. Traugutta 150, 71-314 Szczecin

Kontakt z redakcją:
cieplosystemowe@cieplosystemowe.pl



Do produkcji Magazynu Ciepła Systemowego użyto papieru ekologicznego, który w 100 proc. uzyskiwany jest z surowców wtórnych.

www.cieplosystemowe.pl

PROJEKTY

Kilka ciepłych strof o bibliotekach

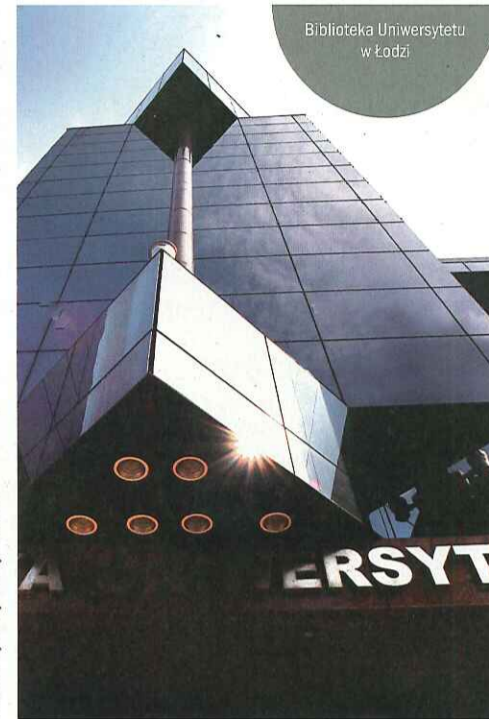
Gromadzone latami księgozbiory wymagają bezpiecznego i pewnego sposobu przechowywania. Komfortowych warunków zapewnią m.in. Ciepło Systemowe. Tym sposobem ogrzewanych jest wiele bibliotek w Polsce. Poznań, Gdańsk, Łódź i Lublin to tylko wybrane przykłady, które prezentujemy.



Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu



Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie



Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi

Tradycja i nowoczesność w Poznaniu

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu kojarzy się z szacowną i dostojną instytucją. Jednak jej nowo powstające skrzydło ma być najnowocześniejszym obiektem tego typu w Polsce.

Biblioteka powstała dzięki fundacji hrabiego Edwarda Raczyńskiego w 1829 roku, w specjalnie dla niej wzniesionym budynku przy placu Wolności w Poznaniu. Jego architektura wzorowana jest na paryskim Luwrze. Hrabia chciał, by biblioteka była ośrodkiem polskości w czasie zaboru pruskiego, zaś o Poznaniu myślał jako o „Atenach Północy”.

Historyczny budynek biblioteki odbudowano po II wojnie światowej. Obecnie budowane jest nowe skrzydło, które architektonicznie ma nawiązywać do istniejącego budynku.

Zapewni możliwość przechowywania, konserwacji i udostępniania ponad miliona woluminów. Stworzy przyjazną atmosferę, gdzie w otoczeniu zieleni i oczywiście książek czytelnik spędzi więcej czasu przy lekturze. O komfort ciepłoty czytających zadba poznańska Dalkia, która już wkrótce będzie do nowego budynku dostarczała ciepła systemowego o mocy ponad 1 MW.

Obecnie zbiory biblioteczne – zgromadzone w Centralnej Wypożyczalni i 49 filiach – liczą ponad 950 tys. woluminów. Od 1968 r. Biblioteka Raczyńskich ma status biblioteki naukowej. Najcenniejszą – pod względem naukowym i zabytkowym – część jej zasobu stanowią zbiory specjalne: rękopisy, stare druki, kartografia, grafika, fotografie, nagrania wideo i mikrofilmy. Jej czytelnicy są miejscem szczególnie chętnie odwiedzanych przez studentów.

Biblioteka w Gdańsku od 500 lat

Początki biblioteki gdańskiej sięgają schyłku XVI wieku. W 1596 r. ze zbiorów klasztoru franciszkańskiego oraz księgozbioru włoskiego wygnana, markiza d'Orii, utworzono bibliotekę Rady Miejskiej. Od 1793 r. była ona Biblioteką Miejską.

Historia bibliotekarstwa publicznego w powojennym Gdańsku zaczęła się w kwietniu

1945 r. Wtedy to, działający z ramienia grupy operacyjnej Ministerstwa Oświaty, dr Marian Pelczar dokonał wstępnego zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych, znajdujących się w uszkodzonym gmachu Stadtbibliothek przy ul. Wałowej.

W 1955 r. Polska Akademia Nauk przejęła Dział Naukowy Biblioteki (330 tys. woluminów), tworząc Bibliotekę Gdańską PAN, natomiast zbiory należące do Działu Oświatowego (99 tys. woluminów) stały się podstawą do powołania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (WiMBP). We wrześniu 1994 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gdańsku przyjęła imię Josepha Conrada-Korzeniowskiego, a od 2003 r. uchwałą Sejmiku Województwa Pomorskiego nastąpiła zmiana nazwy biblioteki na

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku. Biblioteka Główna kilkakrotnie zmieniała siedzibę. W 1981 r. otrzymała obiekt zajmowany wcześniej przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych przy ul. Targ Rakowy 5/6, który zajmuje do dziś.

WiMBP pełni nadzór merytoryczny nad siecią bibliotek publicznych całego województwa pomorskiego w liczbie 356. Placówka organizuje konkursy, między innymi Maratony Czytelnicze – zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży szkolnej.

Ciepła systemowego do budynku biblioteki dostarcza Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Aktualnie dzięki ciepłu o mocy 0,356 MW gdańszczanie w pełnym komforcie mogą cieszyć się zasobnością księgozbioru.

BUŁa dla studentów w Łodzi

Książki, czasopisma, starodruki, rękopisy, pozycje kartograficzne, nuty oraz elektroniczne nośniki wiedzy można znaleźć na półkach łódzkiej biblioteki uniwersyteckiej, przez studentów zwanej BUŁą. Z liczby 3 mln woluminów jest jedną z największych bibliotek w Polsce i największą w Łodzi.

Bibliotekę Uniwersytecką w Łodzi powołano do istnienia w 1945 r. Na początku przejmowane

były książki z porzuconych księgozbiorów, darów osób prywatnych oraz instytucji. Dwa lata później biblioteka zaczęła otrzymywać egzemplarz obowiązkowy, który do dziś stanowi główne źródło budowy księgozbioru. W jego skład wchodzi dzieła z wszystkich gałęzi wiedzy, zarówno historyczne, jak i współczesne, polskie i obce.

Od 1960 r. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi funkcjonuje we własnym gmachu, który po rozbudowie (początek w 2003 r.) oddano studentom do użytku trzy lata później. W skład popularnej BUŁ-y wchodzi sieć 91 bibliotek zakładowych. Biblioteka miała w 2011 r. ponad 40,5 tys. zarejestrowanych czytelników. Dotychczas z jej zbiorów skorzystało ponad pół miliona osób, którym udostępniono ponad 1,5 mln woluminów.

Zakowanie przed sesjami i kompletowanie materiałów źródłowych do prac magisterskich jest przyjemniejsze, gdy może odbywać się w ciepłych i cichych pomieszczeniach biblioteki. O ten pierwszy składnik komfortu studentów dba Dalkia, która do gmachu przy ul. Matejki dostarcza ciepło o mocy blisko 1 MW od listopada 2004 r.

Biblioteczny ogród w Lublinie

W drugiej połowie 2012 r., studenci oraz pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie będą mogli korzystać z nowoczesnej biblioteki uniwersyteckiej. O ciepłą atmosferę w obiekcie zadba Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, dostawca ciepła systemowego w Lublinie.

Wewnątrz będzie księgozbiór, wydawnictwo, archiwum i czytelnia. Na dachu zostanie urządzony ogród, który zapewni studentom nietypową i przyjemną formę korzystania z biblioteki w słoneczne dni. Docelowo gmach biblioteki pomieści 450 tys. woluminów, będących własnością Uniwersytetu Przyrodniczego. Dotychczas większość woluminów uczelni przechowywano i udostępniano w gmachu biblioteki głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Ciepło systemowe jest preferowanym sposobem ogrzewania we wszystkich dużych bibliotekach akademickich w Lublinie. Jego główną zaletą jest bowiem bezpieczeństwo, czyli brak zagrożenia pożarem. Jest to niezwykle istotny czynnik ze względu na bezcenną i unikalną wartość znajdujących się tam księgozbiorów.

Największa na świecie, Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych, gromadzi ponad 142 mln dokumentów, w tym 29 mln książek, 58 mln rękopisów, 4,8 mln map i atlasów, 12 mln fotografii, 6 mln mikrofilmów, 3,5 mln dokumentów muzycznych, 500 tys. filmów. Wszystko w ponad 460 językach. 7 proc. zbiorów to dokumenty w językach słowiańskich, w tym największy w USA zbiór polskich książek. Całość zajmuje 856 km półek. Biblioteka powstała w 1800 roku.

Innowacje bez granic

XXI Targi Budma w Poznaniu były przeglądem najnowszych produktów i technologii w budownictwie. Wystawcy – ponad 1200 firm z 33 krajów – pokazali, że można budować efektywnie i oszczędnie. Dzięki wyobraźni i innowacyjności postęp w dziedzinie nie zna granic.

budma 2012

MIĘDZYNARODOWE TARGI BUDOWNICTWA
INTERNATIONAL CONSTRUCTION FAIR

Tegoroczna edycja targów Budma odbywała się pod hasłem „**Budownictwo przyszłości – uwolnij swoją wyobraźnię**”. Tę największą imprezę branży budowlanej w Polsce odwiedziło ponad 50 tys. specjalistów z Polski i z zagranicy, wśród nich przedstawiciele kluczowych grup zwiedzających – architektów, inżynierów budownictwa i rzemieślników, firm wykonawczych, inwestorów i przedstawicieli handlu.

Nie ma wątpliwości, że kierunki rozwoju budownictwa wyznaczają dwa „E”: ekologia i ekonomia.

Ekologia – ponieważ wszyscy uczestnicy procesu budowlanego, od producentów materiałów i architektów, po deweloperów i ostatecznych użytkowników, starają się świadomie korzystać z zasobów naturalnych i jak najmniej obciążać środowisko.

Ekonomia – ponieważ zarówno producenci, jak i odbiorcy szukają

rozwiązań nie tylko jakościowo dobrych, ale także konkurencyjnych cenowo. Nie tylko produkcja, ale także eksploatacja muszą spełniać coraz wyższe kryteria efektywności. Surowce energetyczne: węgiel, ropa i gaz są coraz droższe i nic nie wskazuje na to, że ten trend się odwróci.

Dlatego ważnymi, nowatorskimi tematami, które zagościły w programie targów, były m.in. rewitalizacja zabudowy, termomodernizacja, wykorzystanie nanotechnologii, budownictwo wysokościowe, akustyka wnętrz czy projektowanie z wykorzystaniem najnowszych, specjalistycznych programów komputerowych, a także wykonawstwo i eksploatacja budynków. Wiele firm pokazało na targach wyroby i technologie związane z materiałami izolacyjnymi i ocieplaniem.

Jedną z takich propozycji jest – „alufox” – folia izolacyjna nasycona aluminium, której jedna rolka (60 m kw./15 kg/0,3 m sześć.) zastępuje 6 m sześć. wełny lub styropianu. Folia charakteryzuje się współczynnikiem przewodzenia ciepła (NBN B62-201) 0,034 W/mK. – Promieniowanie cieplne, które stanowi aż 75 proc. strat ciepła spowodowanych różnymi zjawiskami fizycznymi, w przypadku

tradycyjnych termoizolacji, jest często pomijane. Tylko ekran aluminiowy jest w stanie ograniczyć promieniowanie ciepłe do 97 proc. – mówi Witold Symonajć, właściciel firmy „Alufox”, który najpierw nabył prawa do wyłącznej produkcji i rozpowszechniania termoizolacji „alufox”, a następnie dostosował tę amerykańską technologię do polskich warunków. – Jesteśmy szósty raz na targach, ale także w naszej codziennej praktyce przekonujemy się, że zapotrzebowanie na nowoczesne i przynoszące oszczędności materiały stale rośnie.

Inna propozycja z dziedziny izolacji to LINE-X – poliuretanowe powłoki, które doskonale nadają się do pokrywania dachów w domach jednorodzinnych jak również w zabudowie wielkomiejskiej. W połowie lat 90. XX wieku LINE-X wyszedł z zaciśnięcia laboratoriów i zrewolucjonizował rynek poliuretanowych powłok ochronnych.

W sumie – materiały i technologie związane z efektywnym wykorzystaniem energii, w tym ciepła, stanowiły ważną część tych wielkich targów. Jeszcze więcej specjalistycznych produktów i innowacyjnych rozwiązań związanych z ciepłem systemowym będzie można zobaczyć już niedługo, na specjalistycznej wystawie TCS – Targi Ciepła Systemowego.

23-26.04

Targi Ciepła Systemowego
w Poznaniu



Piastów Office Center
21000 m kw. powierzchni,
6 kondygnacji nadziemnych,
3 kondygnacje podziemne,
550 miejsc parkingowych

Fot. SEC

Kompleksowo i ciepło

Inwestorzy działający kompleksowo poszukują sprawdzonych rozwiązań w zakresie dostawy energii. Budując biurowce, budynki mieszkalne i modernizując istniejące obiekty często decydują się na dostawę ciepła systemowego.

Przykładem takiego działania może być współpraca Szczecińskiej Energetyki Ciepłej (SEC) i skandynawskiej spółki RealKapital. Inwestor od kilku lat prowadzi kompleksowe inwestycje na terenie Szczecina, budując osiedle mieszkaniowe, nowoczesny kompleks biurowy oraz modernizując kamienice w centrum miasta. W każdym przypadku wybrano z tę samą metodę ogrzewania, gwarantującą bezpieczeństwo i komfort użytkownika.

Cechy te są szczególnie ważne w przypadku budownictwa mieszkaniowego. Budowane przez RealKapital osiedle „Park Ostrowska” to miejsce, w którym zamieszka ponad dwa tysiące osób. Niska zabudowa, ciekawa architektura, cisza, zieleń, a w samym centrum osiedla odrestaurowany

pałac z początku XX wieku. Wszystkie obiekty ogrzewane będą ciepłem systemowym.

Ten sposób ogrzewania znalazł także zastosowanie w centrum konferencyjnym Piastów Office Center. Kompleks będzie wykonany zgodnie z najnowszymi technologiami oszczędzającymi energię elektryczną i ciepłą oraz wodę, co ma zmierzać do uzyskania najwyższego certyfikatu środowiskowego. Będzie to jeden z najnowocześniejszych budynków biurowych w Polsce. Przestrzeń pomiędzy biurowcami zagospodarowana zostanie placem z kawiarniami i elementami zielonej architektury. Piastów Office Center zaprojektowała warszawska pracownia atelier7architekturagnich.

Energia odnawialna

Udział energii odnawialnej to na razie 8,85 proc. Polska posiada jednak duży i coraz lepiej wykorzystywany potencjał do produkcji takiej „zielonej” energii, szczególnie z biomasy stałej, biogazu oraz wiatru.

W kwietniu 2011 r. Rada Ministrów przyjęła opracowany przez Ministerstwo Gospodarki dokument „Raport określający cele w zakresie udziału energii elektrycznej wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii (OZE)”. W Polsce do roku 2020 r. docelowa ilość energii pochodząca z OZE musi wynieść 15 proc., co wynika też z dyrektyw UE. Dla porównania: wytyczne dla Szwecji zostały określone na poziomie 49 proc., dla Łotwy na poziomie 42 proc., a Finlandii 38 proc.

Polska ma do dyspozycji 880 mln euro z funduszy unijnych. Nie brakuje inwestorów z kraju i zagranicy, gdyż, jak wskazują długoterminowe prognozy wzrostu cen energii, taka inwestycja może przynieść ogromne dochody, mimo początkowych wysokich nakładów.

Biomasa stała

Pelety, czyli przetworzone odpady produkcyjne z tartaków, są coraz bardziej pożądaną formą ogrzewania w Europie ze względu na ich wysoką wydajność energetyczną i niższą cenę w stosunku do paliwa pierwotnego. Zalety ekonomiczne i troska o środowisko idą tu w parze, bo pelet nie zawiera żadnych dodatków chemicznych.

Energia wiatrowa

Pomysł czerpania energii z wiatru jest stary jak świat. Problemem we współczesnym wykorzystaniu wiatru na skalę przemysłową okazała się jednak opłacalność. Rozwiązanie przyniosły nowe technologie i bodźce finansowe. Najczęściej spotykane dziś wiatraki mogą pracować przy

prędkościach wiatru od 3 do 30 m/s. Przyjmuje się, że granicą opłacalności jest średnioroczna prędkość wiatru 5 m/s (dla śmigłowej turbiny około 1 MW). Nie wszystkie kraje mają równie dogodne warunki. Liderami w wykorzystaniu wiatru są Niemcy, USA, Hiszpania, Indie oraz Chiny.

W Polsce pierwsza nowoczesna turbina powstała w 1991 r. w woj. pomorskim, ale długi czas farmy czekały na pomyślniejszy klimat ekonomiczny. Dziś farm wiatrowych w kraju jest już prawie 400.

Energia wodna

Na świecie energia rzek zaspokaja ok. 3 proc. zapotrzebowania na energię pierwotną. U nas nie przekracza 0,2 proc.. Razem z elektrowniami szczytowo-pompowymi stanowi to tylko 2,7 proc. ogólnej energii elektrycznej. Ze względu na wysokie koszty inwestycyjne, długi okres budowy i niekorzystny wpływ na środowisko, atrakcyjność wielkich systemów jest niska. Natomiast rozwija się dział energetyki wodnej o małych mocach jednostkowych. Małych elektrowni jest dziś w Polsce ponad 700.

Plan 2020

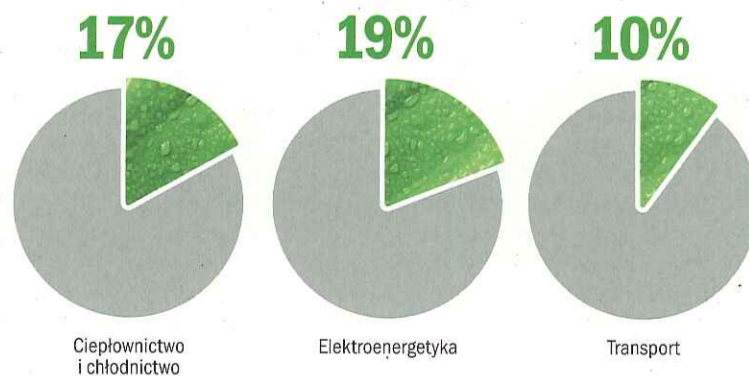
Zgodnie z „Krajowym planem działania w zakresie energii ze źródeł

odnawialnych” Polska wyznaczyła sobie ambitne cele na 2020 r.: wzrost wykorzystania odnawialnych źródeł energii w produkcji energii elektrycznej, ciepłownictwie i chłodnictwie, jak również w transporcie; obowiązkowe zmniejszenie ilości odpadów biodegradowalnych deponowanych na składowiskach do 35 proc., budowa sieci biogazowni w każdej polskiej gminie.

Realizacją tych celów, zdaniem PAIZ, są zainteresowani zagraniczni inwestorzy. Wzrost gospodarczy i wielkość rynku wewnętrznego stymulują w Polsce popyt na czyste technologie i energię. Ponadto Polska dąży do zmniejszenia uzależnienia od importu ropy naftowej i gazu. Oferuje też zachęty inwestycyjne dla producentów energii odnawialnej. Do dyspozycji są wspomniane wielkie fundusze z UE.

CELE NA 2020 r. UDZIAŁ ENERGII Z ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ W POSZCZEGÓLNYCH RYNKACH

Źródło: Krajowy plan działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych



Nie samym ciepłem ...

Przedsiębiorstwa ciepłownicze są przede wszystkim dostawcami ciepła dla celów ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Warto jednak wiedzieć, że dzięki swojemu doświadczeniu, fachowej kadrze i zapleczu technicznemu dostawcy ciepła systemowego oferują również wiele dodatkowych usług związanych z podstawowym zakresem swojej działalności – od badań, przez obsługę instalacji, eksploatację i remonty, po ekspertyzy i doradztwo.



Fot. SPEC

Usługa całodobowego pogotowia ciepłowniczego świadczona jest przez wszystkich dostawców ciepła systemowego

W każdym mieście firmy mają własną, dużą ofertę, dostosowaną do potrzeb lokalnego rynku. Poniżej przedstawiamy kilka kluczowych, specjalistycznych usług dla zakresu okołocięplowniczego:

- eksploatacja urządzeń węzłów cieplnych należących do odbiorcy i czynności regulacyjno-konserwacyjne;
- serwis awaryjny urządzeń węzła cieplnego i wybranych urządzeń instalacji wewnętrznych stanowiących własność odbiorcy, w tym czyszczenie urządzeń węzła, płukanie wymienników ciepła, odpowietrzanie i uzupełnianie instalacji wewnętrznej oraz usuwanie drobnych usterek, naprawa lub wymiana zużytych urządzeń węzła;
- zabezpieczenie antybakteryjne instalacji wewnętrznej c.w.u. – w tym wykonanie szoku termicznego instalacji wewnętrznej, czyszczenie, dezynfekowanie i usuwanie kamienia z zasobnika c.w.u. oraz montaż i kontrola zaworu antyskażeniowego;
- usługi dla administratorów budynków związane z legalizacją lub montażem nowych urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych tzw. podliczników ciepła dla celów indywidualnego rozliczania zużycia ciepła. Dodatkowo usługi z zakresu bilansowania zużycia ciepła na cele c.o. i c.w.u. na podstawie wskazań zamontowanych urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych;
- pakiet usług inżynierskich związanych z określaniem przyczyn nieprawidłowości pracy

węzłów i systemów cieplnych i propozycją poprawy ich efektywności energetycznej;

- pomiary strat ciepła za pomocą kamery termowizyjnej.

Przeglądając oferty firm ciepłowniczych w kilku dużych polskich miastach można w ramach usług okołocięplownicznych dodatkowo zauważyć:

- usługi instalacyjno-montażowe obejmujące m.in. wymianę grzejników, przesunięcia elementów grzewczych w części instalacji odbiorcy;
- budowę, remonty i modernizację kompaktowych stacji wymienników c.o. i c.w.u.;
- wykonawstwo instalacji elektrycznych do 1 kV w obiektach mieszkalnych i przemysłowych oraz przeglądy konserwacyjne instalacji elektroenergetycznych;
- przeglądy stanów instalacji ochrony przeciwpożarowej;
- przeglądy posezonowe i naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne pomp;
- eksploatację lokalnych kotłowni gazowych i olejowych, w tym czynności takie jak badanie składu chemicznego wody, odmulanie zbiornika, regulacja i czyszczenie palnika itp.;
- doradztwo w zakresie audytów energetycznych i rozwiązań technicznych związanych z efektywnym gospodarowaniem energią;
- przygotowanie certyfikatów energetycznych budynków;
- eksploatację wewnętrznych instalacji zimnej wody, kanalizacji i wentylacji;
- modernizację gospodarki cieplnej

klienta wraz z eksploatacją w formule ESCO;

- opracowywanie „Projektów założeń do planów zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe”.

Ciekawą ofertą dla podmiotów zewnętrznych są także usługi wykonywane w specjalistycznych laboratoriach przedsiębiorstw ciepłowniczych m.in.:

- wszelkiego rodzaju pomiary i analizy w zakresie ochrony środowiska;
- pomiary warunków środowiska pracy, pomiarów hałasu przemysłowego i komunikacyjnego;
- analizy paliw stałych, takich jak: węgiel kamienny, koks, biopaliwa stałe (zrębki drzewne, wierzba energetyczna, brykiet ze słomy itp.);
- pomiary emisji zanieczyszczeń pyłowych i gazowych z instalacji spalania paliw.

Jak widać z przedstawionego wachlarza usług, dzisiejsze nowoczesne przedsiębiorstwa ciepłownicze to nie tylko sprzedaż ciepła, ale duża gama świadczeń okołocięplownicznych, dzięki którym klienci mogą efektywniej zarządzać budynkiem i energią, szybko reagować na usterek, modernizować własne urządzenia i instalacje korzystając z doradztwa i wykonawstwa zawodowych energetyków. Wszystko to nie jest bez znaczenia kiedy liczy się kompleksowość i fachowość obsługi a także jej strona ekonomiczna.



Paweł Taźbierski
zastępca kierownika wydziału eksploatacji sieci ciepłowniczej
Dalkia Łódź

Oferta usług okołocięplownicznych jest rozwijana i promowana wśród klientów od 2009 roku i stanowi istotne uzupełnienie podstawowej działalności Dalkii.

Głównymi odbiorcami naszych usług są spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, wśród których szczególną popularnością cieszą się usługi związane z serwisem pomp ciepłowniczych. Dodatkowo posiadamy klientów przemysłowych korzystających z usługi całkowitej odpłatnej eksploatacji węzłów cieplnych. Nasza oferta jest systematycznie doskonalona, a jej strukturę w pewnym sensie budują sami klienci, określając swoje oczekiwania i potrzeby.



Ryszard Malinowski
dyrektor oddziału opole
ECO SA

ECO SA posiada długoletnie doświadczenie w produkcji energii elektrycznej, wykorzystując od tego celu układy kogeneracyjne. Głównym produktem spółki jest ciepło, jednak coraz częściej modernizację jego źródeł opierają się na budowie „małych” układów kogeneracyjnych. W bieżącym roku spółka ECO SA kończy budowę kolejnej elektrociepłowni w Opolu. Moc

ciepła drugiej opolskiej kogeneracji wynosi 30 MWt, a moc elektryczna 10 MWe. Dzięki nowej inwestycji spółka zwiększy ilość oferowanej na rynek zewnętrzny energii elektrycznej, co wpłynie na stabilizację cen ciepła oraz ochronę środowiska naturalnego.



Artur Wegners
dyrektor ds. kluczowych klientów
SEC Szczecin

Usługa dostawy ciepła i ciepłej wody to nasza główna działalność. Standardowo w budownictwie wielorodzinnym rozliczenie opłat dla poszczególnych odbiorców końcowych wykonują administratorzy ogrzewanych obiektów. Jednak z uwagi na zmieniające się oczekiwania rynku, głównie w sektorze mieszkalnictwa, wzbogaciliśmy ofertę o indywidualne rozliczenia. Nowo budowane obiekty wyposażane są w tzw. miniwęzły mieszkaniowe lub stosowany jest inny system indywidualnego opomiarowania lokali. Wielu inwestorów korzysta z tego modelu współpracy. To wygodne rozwiązanie. My zawieramy umowy z odbiorcami końcowymi, oni sami regulują płatności, mają jednocześnie możliwość dostosowania poboru ciepła do własnych potrzeb. Dodatkowo dzięki temu ciepło do ogrzewania dostępne jest nieprzerwanie przez cały rok, bez przerw w tzw. sezonie grzewczym. W tych przypadkach z administratorów zdjęty jest obowiązek nie tylko rozliczeń, ale i windykacji. Udział sprzedaży ciepła przez SEC w tym modelu to ok. 3 proc.



Pomiar emisji hałasu komunikacyjnego – jedna z usług dodatkowych dostawców ciepła systemowego

Fot. ECO

Z myślą o oszczędności

Powstające dziś w Polsce budynki mieszkalne są zdecydowanie bardziej energooszczędne niż w ostatnich kilku dekadach. Przyczyniło się do tego zarówno upowszechnienie świadomości ekologicznej, jak i innowacyjne materiały i technologie. Efektywność wymuszają także gwałtownie rosnące koszty surowców energetycznych.

Skalę postępu i oszczędności wiadać najlepiej, gdy porówna się koszty ogrzewania budynku w zależności od roku budowy, obliczone za pomocą powierzchniowego wskaźnika sezonowego zapotrzebowania na ciepło (EA). Jak wyliczyli specjaliści, w budynkach zbudowanych przed 1966 r., koszt ogrzania 47-metrowego mieszkania przekraczał 2600 zł, w mieszkaniu o tej samej powierzchni z lat 1993-1997 wynosił już tylko mniej niż połowę tej kwoty, bo 1200 zł, a z lat 1998-2007 – odpowiednio 902 zł, a w nowoczesnych budynkach energooszczędnych – tylko nieco ponad 600 zł (dane z 2008 r., dla jednostkowej ceny ciepła 0,16 zł/kWh).

Im wcześniej, tym oszczędniej. Dzisiejsze energooszczędne budynki wykorzystują wszelkie dostępne sposoby wspomagające efektywne zużycie energii. Dlatego planowanie takiego obiektu rozpoczyna się znacznie wcześniej niż na etapie projektu architektonicznego. O ostatecznym efekcie decydują bowiem takie czynniki jak:

- usytuowanie budynku względem stron świata, co pozwala na znaczne zrationalizowanie zapotrzebowania na ciepło – w obecnie projektowanych obiektach o 7 proc., a w budynkach pasywnych nawet o 30 proc.;
- wpływ wiatru, ponieważ udział strat ciepła w budynkach wykorzystujących do działania wiatru może być większy nawet o 10 proc. w stosunku do takiego samego budynku osłoniętego od wiatru;
- architektura budynku, w tym jego geometria; nieprawidłowa – jest przyczyną powstawania mostków cieplnych, z powodu których budynek nie będzie energooszczędny. Błędnie przyjęta geometria budynku wymaga zastosowania znacznie grubszego materiału termoizolacyjnego;

- wielkość okien i innych przegród przezroczystych, rozmieszczenie pomieszczeń;
- rozwiązania konstrukcyjne i izolacyjność przegród budowlanych;
- rodzaj wentylacji: naturalna czy mechaniczna z możliwością odzysku energii z usuwanego powietrza;
- rodzaj i sprawność systemu grzewczego na potrzeby c.o. i c.w.u.;
- system zarządzania budynkiem, który pozwala również sterować produkcją energii.

Zasadnicze znaczenie dla obniżenia energochłonności budynków miał też rewolucyjny postęp w dziedzinie materiałów budowlanych, zwłaszcza izolacji. W dawnym budownictwie służyły temu grube ściany, np. 60-70 cm, w solidnych domach z lat 50. – niewiele mniej, w fatalnych dla budownictwa latach 70. średnia grubość ścian wynosiła już tylko 38 cm. Przy złych właściwościach izolacyjnych alternatywą dla przemarzających ścian tego typu budynków było intensywne i nieekonomiczne ogrzewanie. Dziś, dzięki nowoczesnym materiałom budowlanym i izolacyjnym, grubość ścian ma mniejsze znaczenie dla kosztów ogrzewania.

W tym kontekście docenić też należy postęp, jaki dokonał się w dziedzinie szkła budowlanego. Dzięki coraz lepszym parametrom wartości współczynnika przenikania ciepła, współczesna architektura wykorzystuje ten materiał coraz więcej „szklanych domów” bez straty dla właściwości izolacyjnych i zasady energooszczędności.

Dążenie do efektywności znajduje odzwierciedlenie także w przepisach, choć obowiązujące w Polsce wymagania w zakresie zapotrzebowania budynku na ciepło dotyczą jedynie izolacyjności cieplnej przegród budowlanych.



Nowa stacja kolejowa „Ząbki-Wilno” w Warszawie

Wileńska dzielnica w Warszawie

Na Targówku, w miejscu dotychczasowej dzielnicy przemysłowej, powstaje malownicze osiedle inspirowane wileńską zabudową. Projekt zadziwia pomysłem stworzenia przez dewelopera stacji kolejowej na potrzeby mieszkańców.

O projekcie Jarosław Szanajca, prezes Zarządu Dom Development SA mówi: „Jestem przekonany, że przyczyni się on do dynamicznego rozwoju prawobrzeżnej części Warszawy.” Stacja ma połączyć osiedle z najbliższym przystankiem metra, umożliwiając mieszkańcom szybkie dotarcie do centrum Warszawy. Projekt nowej dzielnicy zadziwia też innymi rozwiązaniami.

Tylko główne ulice osiedla będą dostępne dla ruchu. Wewnętrzne pasáže zaplanowane są na deptaki z licznymi kawiarniami i lokalami usługowymi. Przechadzając się po ulicach, których nazwy nawiążą do Wilna, będzie można podziwiać artystyczne murale. Skwery zieleni, place i fontanny komponować się będą z tablicami, wspominającymi postaci związane z Wilnem, podkreślając

pamięć o kolebce polskiej tradycji i kultury.

Niepowtarzalny klimat nowego osiedla podgrzeje Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, które aby ogrzać 50 nowo powstających budynków mieszkalnych rozbudowało sieć ciepłowniczą. Z Ciepła Systemowego korzystają już cztery pierwsze domy.

Mieszkania z bombonierki

Na terenach byłej fabryki słodczy Wawel w Krakowie trwa budowa nowego osiedla mieszkaniowego o słodkiej nazwie „Fabryka Czekolady”. Inwestor, Grupa Deweloperska GEO, planuje zakończyć budowę pierwszego etapu już w styczniu 2013 roku. To kolejna nowa inwestycja, która dla komfortu swoich mieszkańców będzie korzystała z Ciepła Systemowego.



Pomiędzy budynki wkomponowane zostaną odrestaurowane maszyny do produkcji czekolady

Inwestycja jest zlokalizowana u zbiegu ulic Wrocławskiej i Łokietka w krakowskiej dzielnicy Krowodrza. Projekt powstał w pracowni Studio S – Biuro Architektoniczne Michała Szymanowskiego i jest przykładem wykorzystania terenów poprzemysłowych, gdzie nowoczesna architektura wpisuje się w historyczne mury. Na elewacji obiektu odtworzony zostanie fragment zabytkowego budynku administracyjnego fabryki jeszcze z czasów przedwojennych. Odrestaurowany będzie również portal wejściowy z zachowaną płaskorzeźbą

oraz zabytkowe drzwi. Między nowoczesne budynki wkomponowane zostaną odrestaurowane maszyny do produkcji czekolady.

W efekcie powstaną cztery budynki: trzy sześciokondygnacyjne i budynek rekonstruowany o trzech kondygnacjach. Docelowo całość inwestycji przewiduje powstanie ponad 200 lokali mieszkalnych oraz dodatkowo obiektu usługowe.

W pierwszym etapie oddanych będzie 66 mieszkań. Inwestor zachęca potencjalnych nabywców nie tylko korzystnym położeniem – do Rynku

Głównego jest niespełna 2,5 km, komfortem mieszkań i małą infrastrukturą, jak np. plac zabaw dla dzieci. Kusi także nazwami rodem z czekoladowej bombonierki. Mieszkania 1-pokojowe o powierzchni ok. 37 m kw. to „Czekoladki”, „Pralinki” mają powierzchnię do 58 m kw., „Ptasie mleczko” – około 66-81 m kw., a największe 4-pokojowe „Trufle” od 96 do 120 m kw.

Grupa Deweloperska Geo to jedna z pierwszych prywatnych firm działających na rynku budownictwa mieszkaniowego w Krakowie. Podczas 24-letniej działalności zrealizowała ponad 70 inwestycji, a w nich ok. 3,5 tys. mieszkań. Aktualnie Grupa Geo realizuje inwestycje na terenie Krakowa, Wrocławia i Katowic.

Geo jest członkiem: Polskiego Związku Firm Deweloperskich, Stowarzyszenia Budowniczych Domów i Mieszkań oraz uczestniczy w programie „Biała Lista Firm”, weryfikującym przedsiębiorstwa pod względem stosowania zasad rzetelnego biznesu. Za swoje realizacje otrzymała wiele nagród, m.in. „Budowa Roku 2009”. W 2008 r. Grupa Geo znalazła się na czwartym miejscu (spośród 100) w ogólnopolskim rankingu deweloperów, przygotowanym przez „Gazetę Finansową”.

Nowy pomysł na „stare miasta”

Dzięki rewitalizacji opuszczone, zapomniane obiekty i całe dzielnice odzyskują swój dawny blask, a mieszkańcy nową jakość życia. W takich miejscach, wyposażonych często w nowoczesną infrastrukturę, żyje się bardziej komfortowo i bezpiecznie.



Nowoczesna wersja Łódzkiej „Ziemi obiecanej” – udana rewitalizacja obiektów fabrycznych

Przykładów udanych rewitalizacji, dzięki którym miasta odzyskały piękne obiekty architektury, w tym architektury przemysłowej, a mieszkańcy żyją wygodnie, jest w Polsce na szczęście coraz więcej. Samorządy inwestują swoje środki wspierane często funduszami unijnymi w takie projekty, ponieważ przykłady z innych krajów pokazały, że przyjazne otoczenie przyciąga nowe inwestycje, spada przestępczość, zwiększa się bezpieczeństwo, ożywia się lokalna przedsiębiorczość. Rewitalizacja to proces nie tylko budowlany, ale także społeczny.

Wola czyni cuda

Jednym z takich przykładów jest ulica Chłodna. To inwestycja stołecznego Urzędu Dzielnicy Wola zakończona jesienią 2011 r. Trwała równo rok i kosztowała ok. 13 mln zł. W efekcie Chłodna, należąca przed wojną do najładniejszych miejsc dzielnicy, znów jest jej wizytówką.

Pomysł architektów opierał się na poszukiwaniu i uwypukleniu śladów świadczących o niegdysiejszej świetności ulicy. Na chodniku, dzięki zastosowaniu różnych materiałów, zaznaczono linie, wzdłuż których stały zburzone podczas wojny i po wojnie kamienice.

Prace prowadzono zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. W efekcie pojawiła się mała architektura z elementami iluminacji, aranżacja zieleni, przebudowano odwodnienia i stylowe oświetlenie uliczne, tzw. pastorały. Ważną częścią projektu była także budowa pomnika, upamiętniającego utworzone w tym miejscu podczas wojny przejście pomiędzy małym i dużym gettem – kładkę. Chłodną kursowała pierwsza w Warszawie linia tramwajowa (najpierw konna, później elektryczna). Wzdłuż ulicy ułożono więc znowu tory tramwaju konnego. Przy okazji prac odkryto także dawny wąż do rozdzielni elektrycznej – stuletnią pamiątkę z czasów elektryfikacji Woli. Tu warto dodać, że wiele budynków i obiektów użyteczności publicznej, takich jak siedziba i muzeum straży pożarnej oraz plebania na nowej Chłodnej korzystają z Ciepła Systemowego.

Rewitalizacja to punkt wyjścia, aby Chłodna pełniła rolę salonu tej części miasta. Dzielnica dokłada starań, by było to miejsce żywe i twórcze, przyciągające wydarzenia kulturalne i otwarte na przedsięwzięcia artystyczne

i obywatelskie. I to się już udaje, bo w okolicy działa wiele klubów, restauracji, modnych sklepów. Powstała strefa piesza z miejscem m.in. na ogródki restauracyjne. Tu będą się spotykali mieszkańcy przy okazji kiermaszów, wystaw czy kameralnych koncertów.

Nocleg wśród krosien

W Łodzi sztandarowym przykładem udanej rewitalizacji jest fabryka włókiennicza Izraela Poznańskiego – najpotężniejszego fabrykanta Łódzkiej „Ziemi obiecanej”. W jednym z budynków zlokalizowano Muzeum Sztuki Nowoczesnej, zaś w dawnej przędzalni mieści się andel's Hotel Łódź – prawdziwa perła architektury.

Niebanalne położenie oraz innowacyjne wnętrza sprawiają, że andel's Hotel Łódź to wyjątkowe połączenie historycznego budynku z nowoczesną i niepowtarzalną stylistyką. Rewitalizacja obiektu z czerwonej cegły pozwoliła zachować jego industrialny charakter, w który wpisano nowoczesne rozwiązania służące komfortowi odwiedzających go gości, a niekonwencjonalne połączenie mebli, rzeźb oraz przedmiotów tekstylnych i dzieł sztuki tworzy klimat luksusu. Dzięki oryginalnemu designowi, autorstwa brytyjskich architektów Jestico & Whiles, hotel jest zdobywcą licznych prestiżowych nagród, m.in. European Hotel Design Award.

Andel's Hotel Łódź zlokalizowany jest w centrum Łodzi, w pobliżu słynnej w całej Europie ulicy Piotrkowskiej, a także w otoczeniu kin, muzeów oraz teatrów i galerii sztuki, na terenie znanego w Polsce centrum handlowo-usługowo-rozrywkowego Manufaktura, będącego z kolei przykładem jednej z największych na kontynencie rewitalizacji dawnej infrastruktury i przetrzeźni pofabrycznych.

Wśród wielu nowoczesnych rozwiązań technicznych zastosowanych w hotelu jest również Ciepło Systemowe dostarczane przez Łódzką Dalkię, dzięki któremu goście mają zapewniony komfort wypoczynku niezależnie od pory roku.

W pofabrycznym krajobrazie Łodzi jest jeszcze sporo miejsc, gdzie w wyniku rewitalizacji miasto może się wzbogacić o kolejne nieprawdopodobnie architektonicznie budynki i tereny wokół nich. Często wystarczy wyobraźnia i wizja aby powstała nowoczesna wersja Reymontowskiej „Ziemi obiecanej”.

W sąsiedztwie Schindlera

W Krakowie rewitalizacja objęła całą dzielnicę Podgórze. Lokalny Plan Rewitalizacji przyjęto w 2006 r. i od tego czasu zaszły tam widoczne pozytywne zmiany. Podgórze zawsze miało charakter przemysłowy. Na początku XX wieku z dziesięciu największych zakładów aglomeracji krakowskiej aż siedem znajdowało się właśnie tu, w tym słynna Fabryka Schindlera, leżąca w części Zabłocie. Dziś dzielnica ta doceniana jest przez deweloperów, krakowian i turystów, z powodu korzystnego położenia blisko centrum, ale także dzięki nowym miejscom publicznym, takim jak plac Bohaterów Getta, ulica Lipowa, która staje się wizytówką dzielnicy, czy otwarty w 2011 r. piękny gmach Muzeum Sztuki Współczesnej. Wiele obiektów w tej dzielnicy korzysta z technologii, dzięki którym efektywnie i ekonomicznie można zarządzać nieruchomością. Tych obiektów może być coraz więcej, bo od uchwalenia „Programu Rewitalizacji i Aktywizacji Przemysłowego Obszaru Zabłocie” oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obszar znalazł się w polu szczególnego zainteresowania deweloperów. Zrealizowano

Rewitalizacja

(*fac. re+vita – przywrócenie do życia, ożywienie*) – działanie skupione na ożywieniu zdegradowanych obszarów miast, np. przemysłowych, którego celem jest znalezienie dla nich nowego zastosowania i zmiany ich funkcji. Rewitalizacja to połączenie działań technicznych – jak np. remonty – z programami ożywienia gospodarczego i działaniami na rzecz rozwiązania problemów społecznych, występujących na tych obszarach.

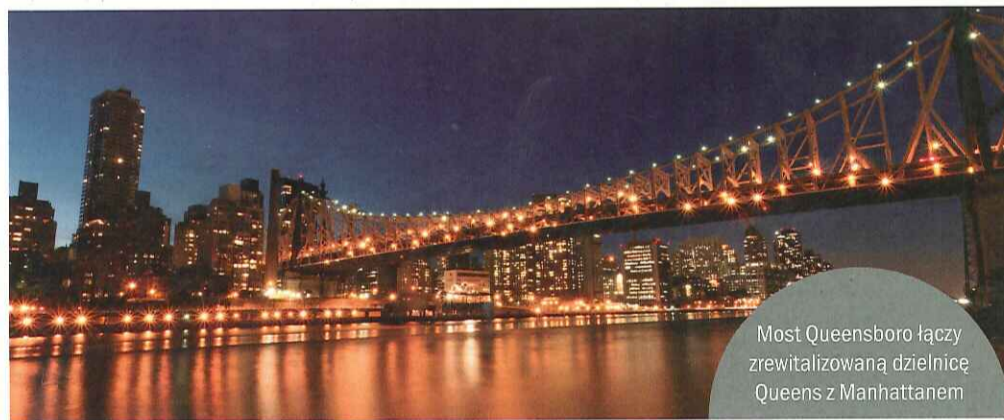
kilka apartamentowych zespołów mieszkaniowych, m.in. Garden Residence, adaptację budynku „Młyna Ziarno” na lofty, czterogwiazdkowy hotel Qubus. Rozbudową objęte zostały również obiekty Krakowskiej Wyższej Szkoły im. A. Frycza Modrzewskiego.

Obiekty kultury, uczelnie, apartamentowce – to wszystko podnosi atrakcyjność dzielnicy i przyciąga kolejne inicjatywy. Poprzemysłowe tereny Podgórza stanowią wielki potencjał rozwojowy miasta. Można tu jeszcze wiele zbudować, zapewniając obiektom nowoczesną infrastrukturę techniczną, taką jak np. ciepło systemowe. Oczywiście, nie obywa się bez trudności, ponieważ – jak często w starych dzielnicach – rozwój opóźniają nieregulowane stany prawne działek, przypadkowe przedsięwzięcia gospodarcze generujące potencjalne konflikty, dekapitalizacja infrastruktury, wreszcie potrzeba uwzględnienia specyfiki lokalnych społeczności. Tak jest w Krakowie, Warszawie i wielu innych miastach. Na tym jednak polega rewitalizacja, a opisane wyżej przykłady pokazują, że ten wysiłek się opłaca zarówno ekonomicznie, jak i społecznie.

WIĘCEJ NIŻCIEPŁO

Jak to się robi w Ameryce

Queens to jeden z pięciu okręgów Nowego Jorku („boroughs”), najbardziej zróżnicowane etnicznie hrabstwo w USA – jedyne, w którym średni dochód Afroamerykanów jest wyższy niż ludności białej (ok. 52 tys. dol. rocznie).



Most Queensboro łączy zrewitalizowaną dzielnicę Queens z Manhattanem

W latach 20. XX w. teren parku Corona Dump pokrywały słone moczary i sterty śmieci. W 1939 r. odbyła się w Queens Wystawa Światowa, w 1964 r. – zbudowano Pawilon Nauki. Dzielnica pięła się powoli ku wyższym standardom życia i mieszkania. Dziś kojarzona jest z największymi lotniskami nowojorskimi La Guardia i John Kennedy Airport, stadionem City Field drużyny baseballowej New York Mets, corocznym turniejem tenisowym US Open. Połączona z Manhattanem mostem Queensboro, tunelem kolejowym i promem zaczęła być miejscem modnym i wartym zamieszkania.

Rewitalizacja dzielnicy odbywała się nie tylko na płaszczyźnie architektonicznej, ale i społecznej. Chęć przyciągnięcia do Queensu artystów,

intelektualistów, pracowników klasy średniej leżała u podłoża akcji ogłoszonej przez burmistrza Rudolfa Giulianiego. Deweloperzy mogli kupić od miasta atrakcyjne tereny pod warunkiem przeznaczenia części mieszkań dla nowojorskiej niezamożnej elity intelektualnej. Za śmieszne pieniądze, ale po zdaniu „egzaminu”, przedstawieniu referencji i niemal świadectwa moralności, można było ubiegać się o kupno apartamentu z bajecznym widokiem na Manhattan.

Do zadań deweloperów należało też uporządkowanie i zaaranżowanie nadbrzeżnego parku. Zrobili to pięknie, co możemy podziwiać w filmie „Thumaczka” z Nicole Kidman.

Ciepło na co dzień i od święta

Choć Gwiazdka już dawno za nami, to efektami akcji „Idą Święta” podopieczni Fundacji Świętego Mikołaja będą się cieszyć przez cały rok. Ciepło Systemowe pierwszy raz było partnerem tej wielkiej charytatywnej inicjatywy.



W sumie zebrano ponad 765 tys. zł na pomoc rodzinnym domom dziecka. Pieniądze przeznaczone zostaną na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci

Ciepło społecznie odpowiedzialne

Dziś każda szanująca się organizacja rozumie i docenia znaczenie korporacyjnej odpowiedzialności społecznej, tzw. CSR. Ciepło Systemowe włącza się w ten nurt pomocy potrzebującym w środowiskach lokalnych. W ramach akcji organizowanej tradycyjnie przez Program III PR oraz Fundację Świętego Mikołaja, dzięki zaangażowaniu dostawców ciepła systemowego w sumie udało się zebrać ponad 765 tys. zł na pomoc rodzinnym domom dziecka i dzieciom w rodzinach zastępczych. Złożyły się na to licytacje w radiowej Trójce, smsy od słuchaczy, bezpośrednio wpłaty darczyńców, a także dochody ze sprzedaży płyt „Idą Święta 5”. Nakład 20 tys. egzemplarzy zniknął ze sklepów, a kolejna wersja piosenki „Karp 2011”, wykonywana przez zespół wokalny dziennikarzy radiowej Trójki, stała się tradycyjnie przebojem. Można powiedzieć, że w ten sposób wraz z płytą „Idą Święta 5” do 20 tys. domów trafiło Ciepło Systemowe.

Akcja była promowana także na stronach www Ciepła Systemowego i dostawców ciepła oraz na portalu facebook. Ta inicjatywa wpisuje się w działania prowadzone przez firmy ciepłownicze w całym kraju, które są zaangażowane w rozwój lokalnych społeczności.

Przy wielkich kwotach zbieranych w ramach akcji charytatywnych zawsze ważny jest jeden aspekt – transparentność, czyli możliwość sprawdzenia, jak zgromadzone środki zostały wykorzystane. W przypadku Fundacji Świętego Mikołaja sprawozdania z działalności i sprawozdania finansowe za ostatnich kilka lat można przeglądać na stronach Fundacji.

Jak pomagamy?

Ciepło Systemowe, słuchacze Trójki i wszyscy darczyńcy pomagają dzieciom z domów dziecka w wyrównywaniu szans edukacyjnych.

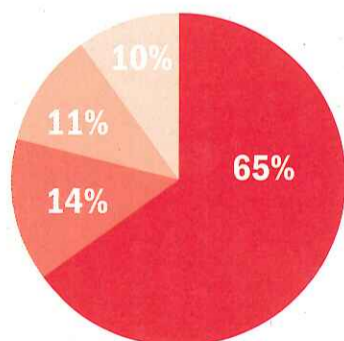
Cały dochód z akcji „Idą Święta” trafia na Fundusz Edukacyjny Fundacji. Jej podopieczni przez cały rok biorą udział w zajęciach językowych, wyrównawczych, sportowych, artystycznych i kulturalnych. Dzięki wyjazdom wakacyjnym lub wycieczkom w ciągu roku szkolnego poznają najciekawsze miejsca w Polsce, nabierają wiary w siebie i zyskują niezbędną do nauki motywację. Dzieci otrzymują także pomoc rehabilitantów, logopedów, psychologów i pedagogów. Do potrzebujących trafiają pomoce naukowe – m.in. książki i komputery.

– Niezmiennie wierzymy, że dodatkowa edukacja pomoże dzieciom w lepszym starciu w dorosłość i przybliży realizację ich marzeń – mówi Lucyna Zbierska z Fundacji.

Fundusz Edukacyjny jest odpowiedzialny na problemy dzieci i rodziców. I potwierdzeniem, że jest to jedna z najlepszych długoterminowych inwestycji.

PRZYCZYNY NIŻSZYCH SZANS EDUKACYJNYCH DZIECI Z DOMÓW DZIECKA

Źródło: badanie wśród opiekunów z rodzinnych domów dziecka (11.2011r.)



- opóźnienia rozwojowe
- opóźnienia edukacyjne
- zaniżona samoocena
- pozostałe



Rzeczy, których realizację odkładamy, prędzej czy później nas dogonią

Co masz zrobić dzisiaj, zrób dzisiaj

Odwlekając termin wykonania zadań, pozostawiamy sobie złudne poczucie przesunięcia w czasie terminu weryfikacji efektów naszej pracy. Niektórzy ludzie wychodzą z założenia, że każde zadanie można przełożyć na później.

Do tej grupy zaliczają się najczęściej dwa skrajne typy osób: perfekcjonści i obawiający się sukcesu (bądź zmiany nim wywołanej). Niektórzy lubią adrenalinę towarzyszącą pracy pod presją, bo wyzwala w nich pokłady energii i kreatywności. Badania naukowe nie wykazują większej efektywności u osób pracujących pod presją niż u działających zgodnie z harmonogramem. Założenie, że jesteśmy pod presją sprawniejsi, ma charakter życzeniowy i jest dalekie od prawdy.

Tendencja do nieustannego przekładania pewnych czynności na później zwana jest prokrastynacją. Badania naukowe mówią, że jest kilka rodzajów zadań najczęściej odwlekanych. Na pierwszym miejscu są rzeczy, których nie lubimy robić, na drugim – sprawy trudne, na trzecim – nudne, a na czwartym, co ciekawe, działania dające efekt/profit dopiero w odległej przyszłości. Konsekwencją takiej postawy może być niska efektywność, stres, pogorszenie relacji z otoczeniem prywatnym i zawodowym, wreszcie niewykorzystywanie szans rozwoju, awansu czy samorealizacji.

Ulegający nawykowi prokrastynacyjnym mogą zostać podzieleni na trzy grupy:

- pierwszą nie zaczynają zadania (grzech zaniechania) w ogóle,
- drudzy porzucają je w trakcie wykonywania,
- trzeci nie kończą zadania.

Przykład – perfekcjonista

Agnieszka, jedna z moich współpracownic, miała problem z dotrzymywaniem terminów prowadzonych wspólnie projektów. Raporty przez

nią przygotowane zawsze wyróżniały się klarowną szatą graficzną i były bezbłędne zarówno pod względem merytorycznym, jak i językowym. Jednak oddawanie raportu po terminie powodowało, że dane w nim zawarte nie zawsze były uwzględniane przez zarząd przy podejmowaniu decyzji. Raport stawał się bezużyteczną sztuką dla sztuki. Doszliśmy do wniosku, że oddanie pracy w terminie jest priorytetem.

Ustaliliśmy też, że Agnieszka po zamknięciu etapu pisania raportu będzie go oddawała kompetentnemu członkowi zespołu do sprawdzenia i nanieśie sugerowane poprawki. Perfekcjonizm i chęć kontrolowania przebiegu wydarzeń to jeden z bardziej uciążliwych czynników obniżających naszą efektywność.

Osobom podatnym na zjawisko prokrastynacji można zaproponować kilka prostych i skutecznych metod pozwalających na poprawę efektywności. Jedną z nich jest przygotowanie miejsca pracy, zgromadzenie wszystkich potrzebnych materiałów tak, aby nic nas nie odrywało od głównego zajęcia.

Kolejna to schowanie lub usunięcie wszystkiego, co nas rozprasza (gry komputerowe, Internet – jeśli nie jest potrzebny do pracy – wszystko, co nam daje przyjemność). Warto publicznie zadeklarować przed kolegami w pracy, że zrobimy coś konkretnego

w danym terminie. Wstyd przed blamażem wobec otoczenia zmobilizuje nas do pracy.

Można podzielić pracę na mniejsze etapy i konsekwentnie nagradzać się po wykonaniu kolejnego etapu, zgodnie ze wszystkimi regułami motywowania. Na przykład: pójść na kawę z koleżankami, kiedy dokończę wprowadzanie danych statystycznych.

Jeżeli mamy problem z rozpoczęciem zadania, zróbmy to tak szybko, jak jest to możliwe, bo na początkowym etapie mamy najwięcej motywacji. Jeżeli wykonujemy duże zadania, planujemy przerwę w pracy, ale nie dłuższą od czasu wykonywania zadania.

Kluczową metodą radzenia sobie z prokrastynacją jest rozszyfrowanie własnych usprawiedliwień powodujących, że nie wykonujemy pewnych działań. Warto sporządzić wykres swoich postępów, tak aby na bieżąco obserwować jak praca posuwa się do przodu.

Zawsze też można wyznaczać sobie w nagrodę za wykonanie nie lubianej pracy, jakieś miłe zajęcie lub ulubioną formę wypoczynku. I to jest ta pozytywna strona walki z prokrastynacją.

Sylwester Pietrzyk
Trener Biznesu/właściciel ASPEKT HR

Zaufaj Profesjonalistom

Kim jesteśmy?

Jesteśmy specjalistami w dziedzinie rozwiązań dla energetyki ciepłej

Należymy do Grupy Kapitałowej **Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. (GPEC)** i jesteśmy czołową firmą instalacyjną na rynku północnej Polski.

GPEC to z kolei największy na Pomorzu dostawca Ciepła Systemowego i ekspert w dziedzinie ciepłownictwa. Większościowym udziałowcem **GPEC** jest niemiecka **Grupa Kapitałowa Stadtwerke Leipzig GmbH**, dzięki której czerpiemy najlepsze europejskie wzorce i rozwiązania z branży energetycznej.

Jesteśmy firmą aktywną na rynku budowlano - instalacyjnym od ponad 10 lat.

Koncentrujemy się głównie na wykonywaniu sieci oraz przyłączy zarówno ciepłowniczych jak i wodno-kanalizacyjnych. Naszą specjalizacją jest również montaż i kompleksowa obsługa węzłów ciepłych oraz budowa kotłowni gazowych. W ostatnim czasie poszerzyliśmy swój zakres usług o montaż i modernizację instalacji wewnętrznych c.o., c.w.u. i wod.- kan. Świadczymy również usługi eksploatacji urządzeń grzewczych w tym węzłów ciepłych i instalacji wewnętrznych.

Angażujemy się w bezpieczeństwo dostaw ciepła systemowego, zapewniając profesjonalny 24 godzinny serwis związany z usuwaniem awarii ciepłociągów w Gdańsku na rzecz GPEC Sp. z o.o. i odbiorców końcowych.

Mamy bogate doświadczenie w systemach automatyki, telemechaniki węzłów i komór ciepłowniczych oraz układach pompowych, łącznie z serwisowaniem sterowników, siłowników i pomp.

Dzięki rozwojowi naszej kadry inżynierskiej i jej doświadczeniu realizujemy skomplikowane zadania inwestycyjne gwarantując najwyższy standard wykonawstwa.

Podążając za najnowszymi trendami na rynku energetyki ciepłej poszukujemy możliwości stosowania i proponowania innowacyjnych technik korzystających z odnawialnych źródeł energii (systemy solarne, kotłownie na biopaliwo, czy biogazownie).

Rozwijając swoją ofertę zawsze poszukujemy rozwiązań dostosowanych do potrzeb naszych Klientów. Chcąc w pełni zaspokajać oczekiwania obecnych i przyszłych partnerów nieustannie doskonalimy jakość wykonywanej pracy.

Dlatego wdrożyliśmy System Zarządzania Jakością zgodnie z wymaganiami międzynarodowej normy ISO 9001:2008.

Jakość w naszej Spółce znajduje również odzwierciedlenie w zdefiniowanych przez pracowników wartościach, którymi kierujemy się w codziennej pracy. Odpowiedzialność, organizacja ucząca się, partnerstwo, profesjonalizm, uczciwość to cechy, którymi chcemy się wyróżniać na rynku i z którymi chcemy być kojarzeni.

Nasza oferta:

Sieci ciepłownicze:

- budowa sieci ciepłowniczych z rur preizolowanych,
- montaż izolacji termicznej na sieciach ciepłych kanałowych i napowietrznych,
- remonty, modernizacje i budowy komór ciepłowniczych wraz z wyposażeniem w armaturę, telemetrię i telemechanikę,
- usuwanie awarii sieci ciepłych,
- opracowywanie dokumentacji projektowej na budowę i modernizację sieci ciepłych.

Węzły ciepłe, kotłownie:

- montaż i modernizację węzłów ciepłych oraz kotłowni,
- montaż układów pomiarowo - rozliczeniowych i systemów zdalnych odczytów,
- serwis pomp oraz układów automatyki i sterowania,
- płukanie chemiczne wymienników ciepła oraz instalacji wewnętrznych,
- eksploatacja węzłów ciepłych,
- opracowywanie dokumentacji projektowej na budowę i modernizację węzłów ciepłych, kotłowni i instalacji wewnętrznych.

Pozostałe usługi:

- wykonywanie kosztorysów prac dotyczącej branży energetyki ciepłej i sanitarnej,
- wykonywanie pomiarów elektrycznych,
- doradztwo energetyczne oraz wykonywanie audytów i certyfikatów energetycznych.

Jesteśmy przekonani, że dzięki naszemu doświadczeniu popartym realizacją ponad 200 projektów rocznie jesteśmy bardzo dobrym, potencjalnym partnerem dla Państwa firm.

Zaufaj Profesjonalistom – zostań naszym partnerem!



Dlaczego warto z nami współpracować?

- dynamicznie rozwijamy swoją działalność,
- dostarczamy usługi najwyższej jakości, udzielając rzetelnej gwarancji,
- stosujemy nowoczesne rozwiązania technologiczne,
- służymy profesjonalnym doradztwem,
- działamy w ramach międzynarodowej korporacji, co pozwala na korzystanie z doświadczeń innych firm,
- również na rynku zagranicznym,
- posiadamy certyfikat jakości ISO 9001:2008.

Kontakt:

W celu omówienia przedstawionej Państwu propozycji współpracy proponujemy spotkanie w wyznaczonym przez Państwa miejscu i terminie.

W przypadku jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt z:

Kierownicy Projektu:

Beata Śliwińska
tel. kom.: 691 428 215
beata.sliwinska@gpecserwis.pl

Francis Omolekan
tel. kom.: 661 600 523
francis.omolekan@gpecserwis.pl

Adam Olszewski
tel. kom.: 661 202 604
adam.olszewski@gpecserwis.pl

Biuro Obsługi Klienta
tel. 58 888 13 33
bok@gpecserwis.pl

GPEC Serwis sp. z o.o.

ul. Połężo/Miałki Szlak 44, 80-720 Gdańsk
centrala tel.: 58 301 86 61 sekretariat tel.: 58 301 50 92 fax: 58 301 86 61 wew. 17
e-mail: sekretariat@gpecserwis.pl
Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku,
VII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego 0000012324
NIP 583 26 66 189
wysokość kapitału zakładowego: 10 214 400 zł

www.gpecserwis.pl

